

## **Analiza** (*Policy Paper Nr. 3'*)

powstała w wyniku Polsko-Niemieckiej Konferencji Naukowej w 2018 r. w  
Szkołe Głównej Handlowej w Warszawie

# **Europejska i gospodarcza polityka Polski i Niemiec: bieżące tendencje i następstwa dla dwustronnej działalności gospodarczej**

**marzec 2019 r.**

*Jürgen Wandel<sup>1</sup>*

### **1 Wprowadzenie**

Polska i Niemcy są ze sobą ściśle związane pod względem gospodarczym. Od momentu przystąpienia Polski do UE w 2004 r. wolumen handlu między obydwojoma krajami wzrósł ponad trzykrotnie, osiągając w 2017 r. 110,6 mld euro. Niemcy pozostają zdecydowanie najważniejszym partnerem handlowym Polski. Polska, plasująca się na

siódmym miejscu wśród największych partnerów handlowych Niemiec, umocniła swoją pozycję przed Szwajcarią, Hiszpanią i Rosją (AHK 2018a). Analiza, czy i w jakim stopniu na ten pozytywny obraz ma wpływ obecny rozwój polityki europejskiej i gospodarczej w obydwu krajach, stała się przedmiotem zorganizowanego w 2018 r. przez Katedrę Badań Gospodarki Niemieckiej przy SGH w

<sup>1</sup> Autor jest kierownik Katedry Badań Gospodarki Niemieckiej przy SGH w Warszawie. Polityczny dokument programowy powstał przy współpracy Katedry Badań Gospodarki Niemieckiej przy SGH w Warszawie i Fundacji Konrada Adenauera. Kontakt: [jwande@sgh.waw.pl](mailto:jwande@sgh.waw.pl).

Warszawie oraz pod patronatem Fundacji Konrada Adenauera polsko-niemieckiego projektu badawczego. Skoncentrowano się na trzech głównych kwestiach:

- Jakie kwestie i kierunki rozwoju kształtują obecną politykę europejską i gospodarczą obydwu krajów?
- W jaki sposób obserwowane obecnie tendencje mogą wpłynąć na obecny rozwój w poszczególnych sektorach i polsko-niemieckie stosunki gospodarcze?
- Jakie wyzwania stawia to przed polityką europejską i gospodarczą na szczeblu krajowym, dwustronnym i wielonarodowym?

Dokument programowy prezentuje podstawowe wyniki i wypracowane na ich podstawie konkluzje dotyczące polityki gospodarczej, będące przedmiotem dyskusji na międzynarodowej konferencji, która odbyła się 11 października 2018 w SGH w Warszawie. Koncentrują się one na dwóch zagadnieniach: (1) wynikające z

ładu gospodarczego warunki ramowe na płaszczyźnie narodowej i europejskiej oraz (2) konsekwencje dla wybranych sektorów gospodarki oraz dwustronnych stosunków gospodarczych między Polską a Niemcami. Dokument kończy się przedstawieniem wniosków.

## **2 Obecne warunki ramowe polityki europejskiej i gospodarczej**

Nierozwiązane sytuacje kryzysowe w obrębie Unii Europejskiej nadal kształtują warunki ramowe zarówno dla krajowego rozwoju gospodarczego obu krajów, jak również dla dwustronnych stosunków gospodarczych. Obejmują one w szczególności niepewność dotyczącą brexitu, jak również trwałe rozwiązanie kryzysu euro oraz związaną z nim ogólną kwestię przyszłego rozwoju, orientacji i funkcjonowania Unii Europejskiej.

### *Negocjacje w sprawie brexitu*

Jak pokazuje *Jürgen Matthes* i *Dr Hubertus Bardt* z Instytutu Gospodarki

Niemieckiej w Kolonii, Polska i Niemcy na pierwszy rzut oka starają się osiągnąć podobne cele w odniesieniu do brexitu. Obydwa kraje dążą przede wszystkim do ochrony rynku wewnętrznego, ponieważ Wielka Brytania jest dla obu krajów ważnym partnerem handlowym. W 2017 r. Wielka Brytania zajęła 3. pozycję wśród partnerów eksportowych i 9. pozycję wśród partnerów importowych Polski. Dla Niemiec Wielka Brytania była piątym pod względem ważności partnerem w handlu towarami. Zarówno Polska, jak i Niemcy odnotowały dodatnie saldo handlu zagranicznego z Wielką Brytanią, wynoszące 8,3 mld USD dla Polski i 53,3 mld USD dla Niemiec w 2017 r.

Oba kraje dążą do zachowania nierozzerwalności czterech swobód rynku wewnętrznego. Nie można jednak wykluczyć konfliktów interesów w trakcie negocjacji w sprawie brexitu. Mogłyby one w szczególności pojawić się w kwestii tego, czy UE powinna przyjąć brytyjską propozycję utworzenia strefy wolnego handlu dla towarów, czy też nie. Szczególnym zagrożeniem związanym z wycofaniem

się Wielkiej Brytanii z rynku wewnętrznego są bariery pozataryfowe w handlu towarami, które będą dla eksporterów tym bardziej kosztowne, im bardziej przepisy dotyczące produktów będą oddalać się od unijnych standardów i regulacji. Wprawdzie ze względu na wieloletnie członkostwo Wielkiej Brytanii w UE brytyjskie przepisy dotyczące produktów są nadal zgodne z przepisami UE, jednak nie wiadomo jeszcze, czy tak będzie w przyszłości.

Jeszcze istotniejszą kwestią jest regulacja *swobodnego przepływu osób*. Podobnie jak w przypadku Szwajcarii i krajów Europejskiego Obszaru Gospodarczego (EOG), UE domaga się, aby Wielka Brytania przyznała pełną swobodę przemieszczania się wszystkim obywatelom UE w zamian za swobodny dostęp do wewnętrznego rynku towarów w UE. Ponieważ Polacy są drugą co do wielkości grupą imigrantów w Wielkiej Brytanii po Hindusach, kwestia ta ma dla Polski bardzo wysoki priorytet w negocjacjach. To samo ma do tej pory zastosowanie do Niemiec. Jednakże, jak twierdzi *Matthes*, rząd niemiecki może

być skłonny poprzeć w Brukseli ograniczenie swobody przepływu osób, na przykład w odniesieniu do świadczeń socjalnych dla pracowników z UE, w celu zapewnienia swobodnego dostępu do rynku brytyjskiego.

Zbliżający się brexit wpływa nie tylko na stosunki handlowe, ale także na kwestie związane z kształtem i kierunkiem zmian kolejnych *Wieloletnich Ram Finansowych* (WRF) UE obejmujących lata 2021-2027. Zdaniem *Matthesa* powstałą w wyniku brexitu lukę finansową w budżecie UE należy wykorzystać do reorganizacji priorytetów w budżecie UE z perspektywy ram regulacyjnych. W tym celu należy zmniejszyć środki na mało skuteczną politykę rolną i politykę spójności UE (por. Busch 2018) i przeznaczyć je na rzecz poprawy bezpieczeństwa zewnętrznego i wewnętrznego, badań, edukacji, infrastruktury i digitalizacji. Zarówno Niemcy, jak i Polska zasadniczo opowiadają się za takim rozwiązaniem. Niemniej jednak rząd niemiecki redukuje środki mające na celu realizację takiego rozwiązania. Z jednej strony, władze niemieckie już na

wczesnym etapie negocjacji obiecały wyższą składkę członkowską. Z drugiej strony, zasadnicza reforma w tym obszarze mogłaby okazać się mało atrakcyjna z politycznego punktu widzenia ze względu na silne lobby w polityce rolnej i spójności. Ponieważ Polska była dotąd zdecydowanie największym beneficjentem netto unijnych funduszy w obu obszarach polityki mierzonych w wartościach bezwzględnych, poprzez ograniczenie wydatków na rolnictwo i politykę spójności stanie ona przed nowymi wyzwaniami finansowymi. Nowe założenia unijnego finansowania mogą okazać się jeszcze mniej atrakcyjne dla Polski, jeśli wdrożone zostaną propozycje Komisji Europejskiej, aby w przyszłości powiązać dystrybucję środków unijnych ze spełnieniem wymogów, takich jak praworządność, zalecenia Komisji dotyczące polityki gospodarczej w ramach europejskiego semestru czy wyższy wkład finansowy.

#### *Ukierunkowanie polityki finansowej i stabilizacyjnej UE*

Przewyciężenie kryzysu euro w dalszym ciągu stanowi kolejną kluczową

kwesję polityki europejskiej i gospodarczej, która ma istotne znaczenie dla stosunków dwustronnych między Polską i Niemcami. Dotyczy ona w szczególności podstawowych założeń polityki stabilizacyjnej w UE, roli nadwyżek handlowych Niemiec oraz struktury instytucjonalnej UE.

Jak wykazuje *Ryszard Barczyk* i *Horst Brezinski*, w zasadniczej kulturze polityki stabilizacyjnej między Polską a Niemcami prawie nie ma różnic. W zakresie polityki fiskalnej oba kraje mają za cel zmniejszenie deficytu budżetowego i długu publicznego. Priorytetem polityki pieniężnej jest niska inflacja i stabilność monetarna. Wraz z wprowadzeniem w Niemczech euro i związanym z tym przekazaniem polityki pieniężnej Europejskiemu Bankowi Centralnemu, konsensus dotyczący polityki pieniężnej zaczął się rozpadać. Nie wynika to jednak z zasadniczych zmian kultury stabilizacji w Niemczech, ale z braku możliwości jej egzekwowania w strefie euro. Mimo że koncepcja polityki pieniężnej Niemieckiego Banku Federalnego (Deutsche Bundesbank) została, jak się wydaje, w 100% przekazana do

Europejskiego Banku Centralnego dla strefy euro, to jednak ze względu na sytuację większościową w Radzie Prezesów Europejskiego Banku Centralnego Niemcy nie mają większego wpływu na faktyczny kurs polityki pieniężnej w strefie euro. W następstwie kryzysu euro polityka pieniężna strefy euro została znacznie złagodzona i wraz z zakupem dużych ilości obligacji skarbowych od 2015 r. została rozszerzona o cele polityki fiskalnej.

Ta wyjątkowo łagodna polityka pieniężna Europejskiego Banku Centralnego, która utrzymuje kurs euro na sztucznie zaniżonym poziomie, a tym samym obniża koszty eksportu poza strefę euro, jest postrzegana jako główny powód wysokich nadwyżek na rachunkach obrotów bieżących Niemiec, które wywołują niezadowolenie wśród różnych partnerów handlowych (Schnabl & Murai 2018). *Sebastian Płóciennik* zadaje w tym kontekście pytanie, dlaczego właściwie Niemcy powinni zmniejszyć nadwyżkę, a jeśli tak, to jak? Były minister finansów Wolfgang Schäuble zawsze bronił nadwyżki

eksportowej jako wyrazu wysokiej jakości niemieckich produktów. To z pewnością jeden z powodów. Niemniej jednak w debacie na temat kontrowersyjnej nadwyżki na rachunkach bieżących niewiele uwagi poświęca się roli bilansu kapitałowego. Jego zmiany są lustrzanym odbiciem zmian bilansu obrotów bieżących. W konsekwencji wzrost nadwyżki na rachunku obrotów bieżących Niemiec oznacza także, że Niemcy coraz częściej eksportują kapitał za granicę, który jest wykorzystywany do finansowania nadwyżek eksportowych Niemiec (Schnabl & Murai 2018). Niemcy są zatem wierzycielem netto i w związku z tym są narażone na ryzyko, że pieniądze pożyczone za granicę nie przyniosą zysku i nie zostaną spłacone. Ponadto wysoki eksport kapitału jest zawsze oznaką tego, że warunki inwestycyjne w danym kraju nie są postrzegane jako bardzo atrakcyjne. I tutaj istniałoby pole do działania dla niemieckiej polityki gospodarczej w celu poprawy warunków ramowych dla inwestycji krajowych, na przykład w postaci obniżek podatków i likwidacji regulacji, zwłaszcza w sektorze usług. *Sebastian Płóciennik* wskazuje jednak,

że takie reformy są trudne do wdrożenia z politycznego punktu widzenia, ponieważ wywołują one duży opór podmiotów, których dotyczą, a ich pozytywne skutki stają się widoczne dopiero w perspektywie średnio- i długoterminowej. Jest to niezbyt atrakcyjne podejście z punktu widzenia podmiotów politycznych planujących reelekcję. Innym kluczem do konsolidacji rachunku bieżącego Niemiec byłaby bardziej restrykcyjna polityka pieniężna. Jak wspomniano powyżej, wpływ Niemiec na tę sytuację w unii walutowej jest jednak znikomy.

Tego samego należy się obawiać, jeśli strefa euro zostanie rozszerzona na unię fiskalną ze wspólnym europejskim ministrem finansów i Europejskim Funduszem Walutowym (EMF). *Uwe Vollmer* pokazuje, że te nowe instytucje fiskalne nie rozwiązałyby najważniejszych problemów strefy euro – zapewnienia przestrzegania obowiązujących przepisów i dyscypliny budżetowej – ponieważ stanęłyby w obliczu takich samych konfliktów jak Komisja UE. Gdyby, zgodnie z planem, Rada Gubernatorów EWF składała się z ministrów finansów państw

członkowskich, a nie z osób ze sfery pozarządowej, nie byłaby ona niezależna od względów politycznych, z których większość ma na celu zapewnienie reelekcji. Ponadto europejski minister finansów z własnym budżetem na fundusz inwestycyjny będący partnerem do rozmów z Europejskim Bankiem Centralnym przyczyniłby się do jeszcze większego upolitycznienia polityki pieniężnej. Należy się obawiać, że w ostatecznym rozrachunku doprowadziłyby to do powstania jedynie nowych linii kredytowych i zachęt do popełniania nadużyć gospodarczych. Z tego względu skuteczniejszym rozwiązaniem wydaje się być wzmocnienie zasady odpowiedzialności, która jest podstawą społecznej gospodarki rynkowej. W tym celu należałoby znieść uprzywilejowany status obligacji skarbowych jako zabezpieczenia ryzyk bankowych, ustanowić uporządkowane postępowanie upadłościowe dla państw strefy euro oraz uporządkować procedurę wyjścia z Unii.

### **3 Implikacje dla wybranych sektorów i następstwa dla dwustronnych stosunków gospodarczych**

Kontekst polityki europejskiej i jej wpływ na sytuację w poszczególnych sektorach rozpatrzony został przede wszystkim w odniesieniu do działalności handlowej i inwestycyjnej, sektora bankowego, cyfryzacji oraz sektora energetycznego.

#### *Polsko-niemiecka działalność handlowa i inwestycyjna*

Mimo wielu nierozwiązanych kwestii polityki europejskiej polsko-niemieckie stosunki gospodarcze w zakresie handlu i inwestycji bezpośrednich w dalszym ciągu rozwijają się dobrze. Zwrócił na to uwagę *Tomasz Salomon* z polskiego Ministerstwa Przedsiębiorczości i Technologii. Niemcy kilkakrotnie wymieniane są jako ważny partner gospodarczy Polski również w tzw. „Planie Morawieckiego”, czyli w „Strategii na rzecz Odpowiedzialnego Rozwoju”. Ów projekt gospodarczy rządzącej od 2015 r. partii Prawo i

Sprawiedliwość podaje strategiczne cele rozwoju polskiej gospodarki do 2030 r. Głównym zamiarem jest zmniejszenie jej zależności od kapitału zagranicznego („repolonizacja”) – w szczególności sektorów uznawanych przez polski rząd za strategiczne, takich jak bankowy i energetyczny. Planowane jest także zwiększenie innowacyjności i ożywienie działalności polskich firm za granicą. Jednocześnie jednak rząd stawia na większy interwencjonizm poprzez centralizację administracji i aktywną politykę inwestycyjną przy pomocy założonego w 2016 r. Polskiego Funduszu Rozwoju (PFR), który zdaniem Tomasza Salomona wzorowany jest na niemieckim Kreditanstalt für Wiederaufbau (KfW).

W polsko-niemieckich stosunkach gospodarczych istnieje w rzeczywistości pewna asymetria – działalność gospodarcza niemieckich przedsiębiorców w Polsce ma bowiem większy wymiar niż działalność polskich przedsiębiorców w Niemczech. Polski rząd chce zatem wzmocnić obecność przede wszystkim tych działających w Niemczech polskich firm, które oferują towary i usługi o wysokiej wartości

dodanej i dużej zdolności innowacyjnej. Należy jednak zauważyć, że takie asymetrie nie są ani czymś wyjątkowym, ani czymś, co mogłoby budzić obawy z perspektywy ekonomicznej. Tomasz Salomon wykazuje ponadto, że polskie przedsiębiorstwa w ciągu ostatnich dziesięciu lat znacznie wzmożyły swoją działalność na rynku niemieckim – i to bez wielkich interwencji ze strony państwa. Obok firm Orlen i Ciech wymienić należy tu przedsiębiorstwa takie jak Polski Bank Komórek Macierzystych S.A., Wielton S.A. czy Grupa Azoty S.A, które w ostatnim czasie rozwinęły swoją aktywność w Niemczech. Wskazuje to na rosnącą konkurencyjność polskich przedsiębiorców na rynkach międzynarodowych, co potwierdza także badanie przeprowadzone przez *Elżbietę Czarny* i *Małgorzatę Żmudę*. Autorki wykazują, że spośród wszystkich czterech państw Grupy Wyszehradzkiej to Polska najbardziej zbliżyła się pod względem konkurencyjności do Niemiec. Podkreślają przy tym, że to właśnie wzmożona konkurencja ze strony przedsiębiorstw oraz ich kapitał i know-



how korzystnie wpłynęły na zwiększenie konkurencyjności polskich przedsiębiorców. Natomiast przejawy interwencjonistycznej polityki gospodarczej, stawiające przykładowo na tzw. „narodowych czempionów” czy na wielkie prestiżowe projekty gospodarcze, pozostają problematyczne z dwóch powodów: Po pierwsze decydom politycznym brakuje wiedzy, która pozwoliłaby na zidentyfikowanie tych projektów, które w dalszej perspektywie okazałyby się dochodowe. Po drugie subsydiowanie projektów inwestycyjnych przez państwo sprzyja tzw. „pogoni za rentą” (rent-seeking) oraz tendencjom oligarchicznym, klientelizmowi i korupcji (Wandel 2016).

### *Sektor bankowy*

W Niemczech trudności związane z konkurencyjnością dotyczą m.in. sektora bankowego i cyfryzacji. Jak wykazują *Eugeniusz Gostomski* i *Elżbieta Skąpska*, niektóre czynniki hamujące rozwój w sektorze bankowym są pochodną reakcji polityki gospodarczej na kryzys finansowy i kryzys euro. Chodzi tu w szczególności

o niezwykle łagodną politykę pieniężną Europejskiego Banku Centralnego i o nowe wymogi regulacyjne (por. Schnabl 2018). Europejski Bank Centralny osłabia tradycyjną działalność bankową, ponieważ zmniejsza rozpiętość między oprocentowaniem kredytów a oprocentowaniem depozytów. Jednocześnie majątek banków, ulokowany np. w obligacjach skarbowych, przynosi coraz mniejsze zyski. Aby zrekompensować malejące przychody, banki muszą dokonywać ryzykownych inwestycji, np. na międzynarodowych rynkach finansowych. Duże banki zorientowane na inwestycje mają pod tym względem przewagę nad małymi i średnimi bankami. To samo tyczy się kwestii spełniania różnorodnych wymogów regulacyjnych. Małe i średnie banki mają znacznie mniejsze możliwości finansowe, by poradzić sobie z szeroko zakrojonymi obowiązkami dotyczącymi dokumentacji. W obliczu malejących przychodów i podwyższonych kosztów muszą zamykać swoje oddziały i dokonywać fuzji (por. Schnabl 2018). Kolejnym wyzwaniem dla sektora bankowego jest konieczność dostosowania się do rosnącej

wrażliwości cenowej klientów bankowych – która prowadzi do szybszej zmiany usługodawcy – do większej konkurencji ze strony pozabankowych instytucji finansowych i firm technologicznych (tzw. Fin Tech) – które coraz aktywniej oferują usługi finansowe – czy wreszcie do procesu cyfryzacji.

### *Cyfryzacja*

*Andreas Bielig* wykazuje, że w powszechnej niemieckiej świadomości tematy dotyczące cyfryzacji zaczęły stopniowo zyskiwać na znaczeniu dopiero po tym, gdy zrozumiano, że cyfryzacja jest decydującym czynnikiem wpływającym na międzynarodową konkurencyjność niemieckiego przemysłu. Cyfrowe innowacje mogą m.in. prowadzić do powstawania zupełnie nowych rynków produktów, np. w obszarze mediów społecznościowych; istnieją też innowacje procesowe, dzięki którym możliwe jest zmniejszenie kosztów produkcji.

Wprowadzie niemiecki przemysł na tle światowej konkurencji od dziesięcioleci

zajmuje dobrą pozycję pod względem stosowania rozwiązań cyfrowych w obszarze tradycyjnych produktów przemysłowych, takich jak maszyny sterowane numerycznie, jednak w zakresie technologii i zastosowań cyfrowych nowej generacji Niemcy mają względem światowej czołówki znaczne zaległości – mowa tu m.in. o opracowywaniu oprogramowań, systemów autonomicznych czy systemów sztucznej inteligencji. Należy też nadrobić zaległości w dziedzinie połączeń szerokopasmowych. W Niemczech na 100 mieszkańców przypada 39,4 łączy szerokopasmowych, co jest, ogólnie rzecz biorąc, dobrym wynikiem, ale występują w tej kwestii duże różnice regionalne – zwłaszcza między obszarami miejskimi a wiejskimi – które nie znajdują odzwierciedlenia w wartościach uśrednionych. Podobnie osiągnięta przez Niemcy średnia szybkość internetu 13,9 Mb/s jest w porównaniu z innymi państwami Organizacji Współpracy Gospodarczej i Rozwoju nieco poniżej przeciętnej. Wśród przyczyn tych zaległości *Andreas Bielig* dostrzega w szczególności regulację państwową – państwo z

powodów politycznych wspierało przykładowo technologię vectoringu stosowaną przez dawnego monopolistę państwowego Deutsche Telekom, co odbyło się na niekorzyść tworzenia wysokojakościowej infrastruktury, która sprawdziłaby się w perspektywie długoterminowej.

### *Energia*

Obszarem gospodarki, w którym już od dłuższego czasu istnieją między Polską a Niemcami spore różnice, jest sektor energetyczny. Różnice te dotyczą w szczególności znaczenia, jakie przypisuje się z jednej strony aspektom bezpieczeństwa z punktu widzenia polityki zagranicznej, a z drugiej rozważaniom ekologicznym, oraz związanej z tym roli źródeł odnawialnych w dostawach energii.

Niemcy są krajem, który ze względów polityki ochrony środowiska ze szczególną gorliwością stara się realizować cele unijnego „pakietu energetyczno-klimatycznego do 2020 r.”. Natomiast w Polsce rozważania z zakresu polityki zagranicznej sprawiają, że na pierwszy

plan polityki energetycznej zdecydowanie wysuwa się bezpieczeństwo dostaw. Zadaniem jest zmniejszenie wpływu Rosji przy dostawach energetycznych. Różnice w określaniu celów znajdują odzwierciedlenie w preferencjach dotyczących źródeł energii. Niemcy na wielce szeroką skalę rozwijają energetykę odnawialną, tak aby w bliskiej przyszłości można nią było zastąpić energię atomową, a w średniej lub dalszej perspektywie – paliwa kopalne. Polska pozostaje natomiast sceptyczna wobec energii odnawialnej, uważając węgiel za niezbędny do zapewnienia kompleksowych dostaw prądu. Podobnie energia atomowa i gaz łupkowy są w Polsce uznawane za dodatkowe źródła energetyczne, podczas gdy ze źródeł energii odnawialnych za perspektywiczne uważa się tylko te, które można ekonomicznie wyprodukować.

W rzeczywistości centralnie planowany proces przekształcenia niemieckiego systemu energetycznego jest w najwyższym stopniu nieefektywny. Jak wskazują *Wojtkowska-Łodej* i *Nyga-Łukaszewska* oraz *O'Donnell* ,

dotychczas niemal wszystkie wyznaczone na 2020 r. cele przekształcenia systemu energetycznego były w Niemczech mniej lub bardziej chybione – w szczególności dążenie do zmniejszenia emisji i osiągnięcia wydajności gospodarczej. Jedynym celem, który zrealizowano z nawiązką, było dojście do planowanego udziału w koszyku energetycznym energii elektrycznej wytwarzanej ze źródeł odnawialnych – już w 2018 r. osiągnięto bowiem wartość przewidzianą na 2020 r. (por. Hennig 2018). Poza tym wysokie koszty elektryczności prowadzą do odpływu przedsiębiorstw będących dużymi odbiorcami energii elektrycznej, a za sprawą tzw. dopłaty EEG (EEG-Umlage) – do ich redystrybucji z dołu do góry. Dlatego też w indeksie dotyczącym przekształceń systemu energetycznego opracowanym przez firmę McKinsey (2018) Niemcy pod względem opłacalności dostaw energii znajdują się na 44. pozycji z 114 – za państwami takimi jak Paragwaj, Słowacja czy Indonezja. Pod względem wysokości cen energii elektrycznej dla prywatnych gospodarstw domowych

Niemcy zajmują jeszcze gorszą, bo 82. pozycję, a dla mniejszych klientów przemysłowych – 110. pozycję. Dlatego *Wojtkowska-Łodej* i *Nyga-Łukaszewska* oraz *O'Donnell* przestrzegają Polskę przed bezkrytycznym kopiowaniem niemieckiej ścieżki zmian energetycznych. *Thomas O'Donnell* tłumaczy nieefektywność wyjątkowej drogi przekształceń energetycznych w Niemczech rozpowszechnionym wśród tak zwanych elit nieuzasadnionym naukowo strachem przed wszelką energią atomową w połączeniu z przesadnym technologicznym optymizmem i perfekcjonizmem, w myśl których przekształcenie systemu energetycznego jest sprawą czysto technologiczną, której podporządkowane są nie tylko aspekty gospodarcze, ale także społeczne, a nawet te dotyczące ochrony środowiska (problem eksploatacji terenów, zagrożenia fauny czy monokulturowej uprawy kukurydzy).

Jak zauważa *O'Donnell*, w Polsce szczególnie zaciekle prowadzona jest dyskusja na temat planowanej budowy gazociągu Nord Stream 2, dzięki któremu Rosja może bezpośrednio do

Niemiec dostarczać przez Bałtyk jeszcze większe ilości gazu ziemnego – omijając przy tym Polskę i Ukrainę. Podczas gdy rząd federalny Niemiec stoi na stanowisku, że budowa Nord Stream 2 nie jest projektem politycznym, lecz prywatnym przedsięwzięciem gospodarczym, Polska uważa, że ma ona podłoże polityczne i stanowi zagrożenie dla polskiego bezpieczeństwa energetycznego. Rodzi to w Polakach niepewność, czy Polska w konfrontacji z Rosją mogłaby w przyszłości polegać na Niemczech.

#### 4 Wnioski

Polska i Niemcy mają zasadniczo zgodne opinie na temat szeregu wyzwań polityki europejskiej istotnych z punktu widzenia gospodarki, takich jak brexit czy polityka stabilizacji. Największe różnice w zakresie polityki gospodarczej występują nadal w sektorze energetycznym. W kontekście powyższego dwustronne stosunki gospodarcze wciąż rozwijają się dobrze. Przyszłość pokaże, w jakim zakresie polski rząd zrealizuje plany repolonizacji i jak na bezpieczeństwo prawne i

przewidywalność polityki gospodarczej wpłyną europejskie postępowanie w sprawie praworządności Polski i kontrowersje wokół reformy sądownictwa. Według najnowszej ankiety koniunkturalnej Polsko-Niemieckiej Izby Przemysłowo-Handlowej, są to rzeczywiście obszary, które przysparzają przedsiębiorstwom największych zmartwień (AHK 2018b). Osiągnięcie konsensusu między Polską i Niemcami w kontrowersyjnych kwestiach praworządności i gazociągu Nord Stream 2 z pewnością pomogłoby w zapewnieniu bardziej stabilnego środowiska polityki europejskiej i gospodarczej dla dwustronnych stosunków społecznych i gospodarczych.

#### Bibliografia

AHK – Deutsch-Polnische Industrie- und Handelskammer (2018a): *Deutsch-Polnischer Handel erreicht neuen Spitzenwert*, Wirtschaftsnachrichten 29.03.2018; <https://ahk.pl/meta-navigation/medien/aktuelles/news-details/deutsch-polnischer-handel-erreicht-neuen-spitzenwert/>

- AHK – Deutsch-Polnische Industrie- und Handelskammer (2018b): *Konjunkturumfrage 2018*, <https://ahk.pl/meta-navigation/medien/aktuelles/news-details/polen-an-zweiter-stelle-hinter-tschechien-den-firmen-fehlen-mitarbeiter/>.
- Busch, B. (2018a): *Kohäsionspolitik in der Europäischen Union – Bestandsaufnahme und Neuorientierung*, IW-Analysen, Nr. 121, Köln.
- Hennig, F., (2018), *Energiewende: Die Arroganz der Ahnungslosen*, Wallstreet Online, 1. November 2018, <https://www.wallstreet-online.de/nachricht/10979810-arroganz-ahnungslosen>
- McKinsey Deutschland (2018): *Energiewende-Index*, <https://www.mckinsey.de/branchen/chemie-energie-rohstoffe/energiewende-index>
- Schnabl, G. (2018): Die EZB behindert den Aufholprozess Ostdeutschlands. *Wirtschaftliche Freiheit: Das Ordnungspolitische*, 1. Oktober 2018, <http://wirtschaftlichefreiheit.de/wordpress/?p=23825>.
- Schnabl, G. & Murai, T. (2018): Wer treibt den deutschen Leistungsbilanzüberschuss auf ein Allzeithoch? Draghi, Scholz und Altmaier. *Wirtschaftliche Freiheit: Das Ordnungspolitische Journal*, 25. August 2018; <http://wirtschaftlichefreiheit.de/wordpress/?p=23503>
- Wandel, J. (2016): The Role of Government and Markets in the Strategy “Europe 2020” of the European Union: A Robust Political Economy Analysis, in: *International Journal of Management and Economics*, No. 49, January-March 2016, pp. 7–33.



**Konrad-Adenauer-Stiftung e. V**

Der Text ist in all seinen Teilen urheberrechtlich geschützt. Jede Verwertung ist ohne Zustimmung der Konrad-Adenauer-Stiftung e. V. oder des Rechteinhabers unzulässig. Dies gilt insbesondere, aber nicht ausschließlich, für Vervielfältigungen, Übersetzungen, Mikroverfilmungen und die Einspeicherung in und Verarbeitung durch elektronische Systeme.

**Kontakt**

**Thomas Behrens**  
Projektkoordinator

[Thomas.Behrens@kas.de](mailto:Thomas.Behrens@kas.de)



[www.kas.de/de/web/polen](http://www.kas.de/de/web/polen)